

23)

Stepania Chislovskaja [autograf.]

12018

88/62

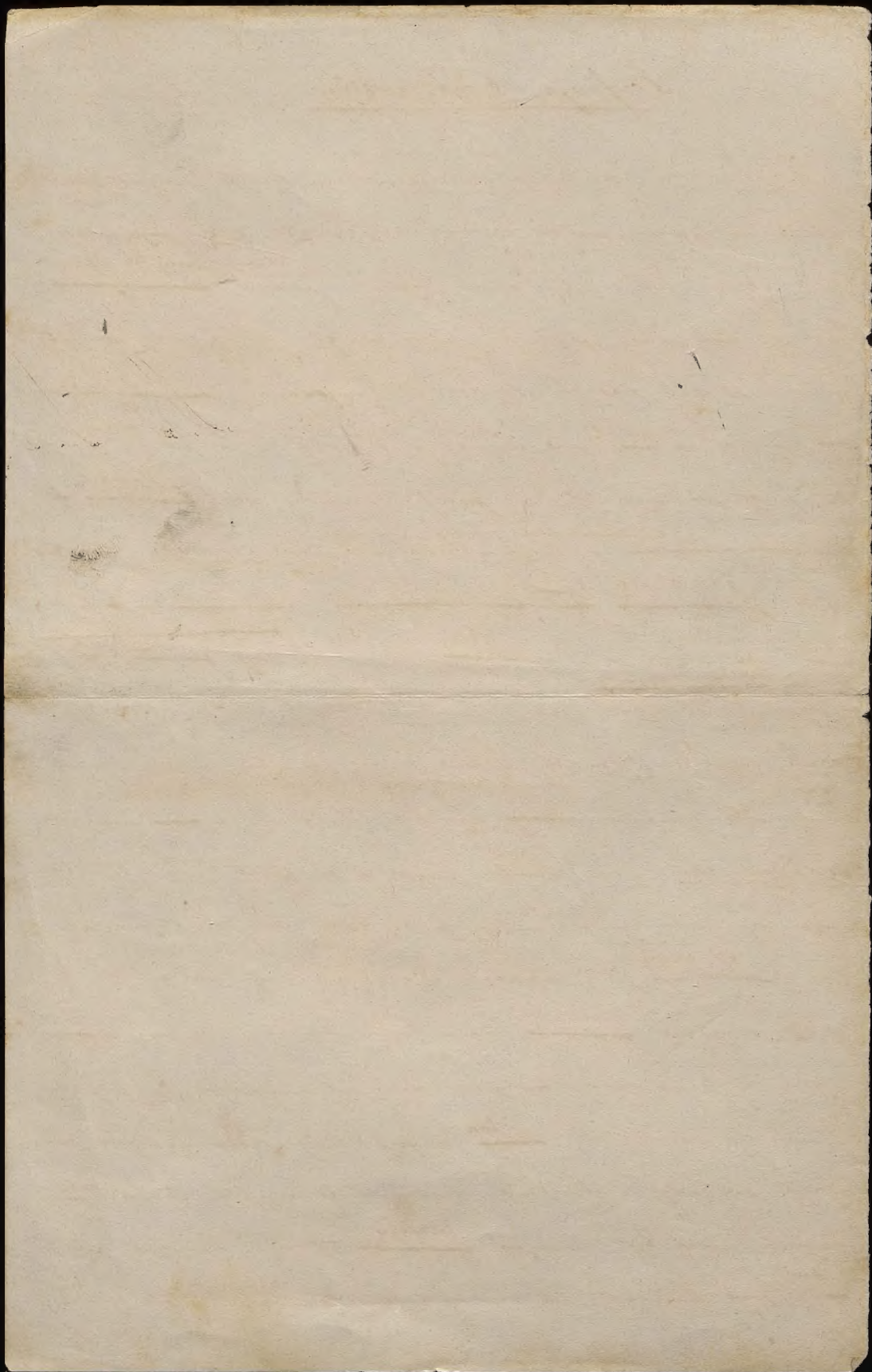
Stefanija Chłędowska.

BJ

1

Je ne reviens pas, car je n'ai pas été. Pona te przesyła znowa
autorka na samym wstępie gośpręgo panistwa, który zagłębła się
w styczniu 1850 r. Książka w rok bieżąca po jej śmierci ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
dostał ^{mi} nam do ręki, Pona te zapisane na czele ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
zawartych w chwili słasnych ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
Książka, ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
ka, pierwszy ślad myśli ludzkiej ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
~~Litania~~ ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
nie to, ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
może ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
Stefanija Chłędowska.

Je reviens car j'ai été. Wracę do nas, bo była, a była ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
w ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
des sčhōnōn. Lein, które Scheller uważa za cel kobiety. Była, i statygo
wracę ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
talentu ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
z autorką ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
przemi ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
Smierci ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
rozaje ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
zawarto ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~
Stefanija Chłędowska, nie ^{Wzrost, czarny ten Karmel} ~~panistwa ten~~

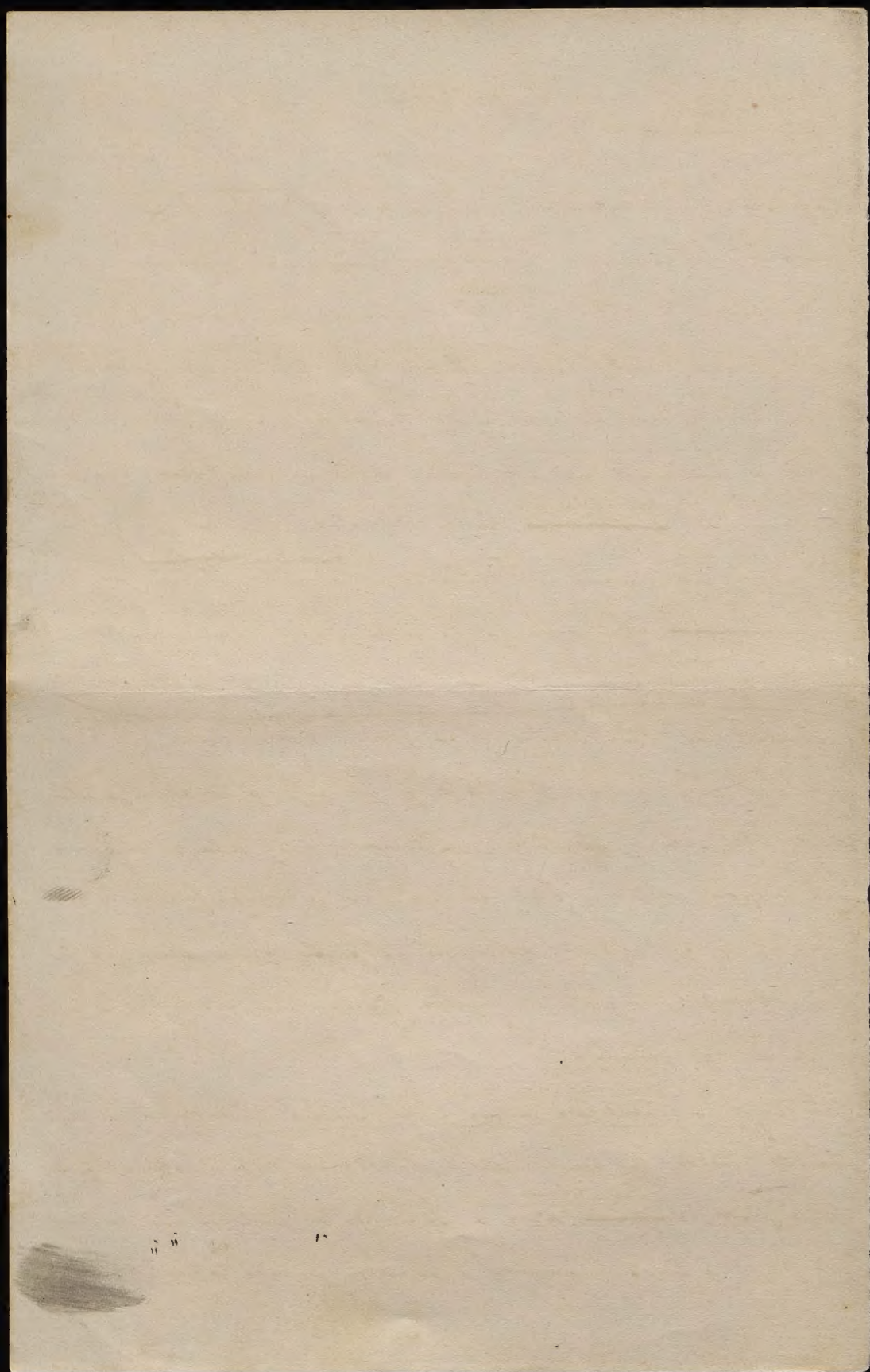


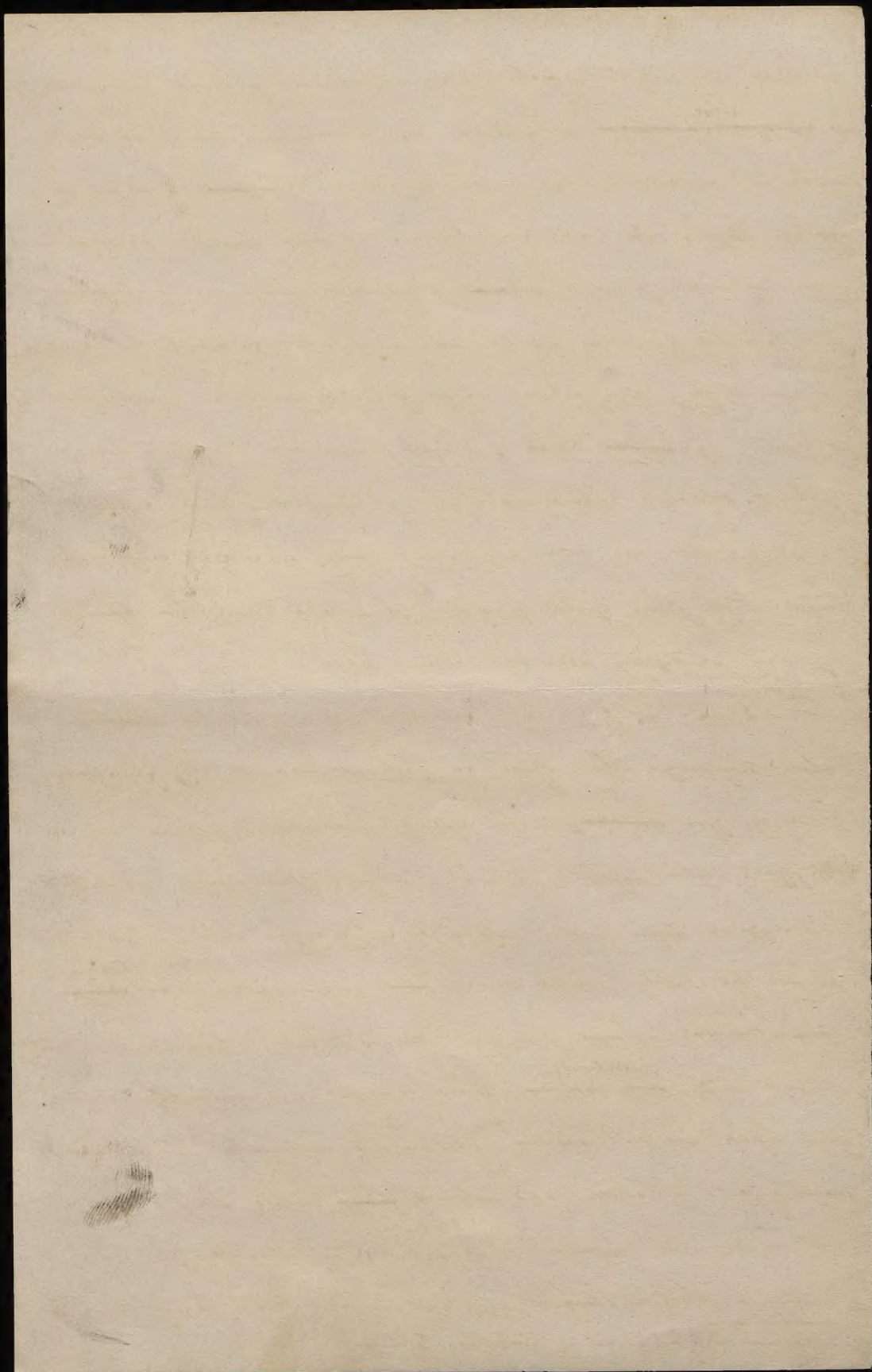
byl mýsta, když je dano byto žvi Kuzaj.

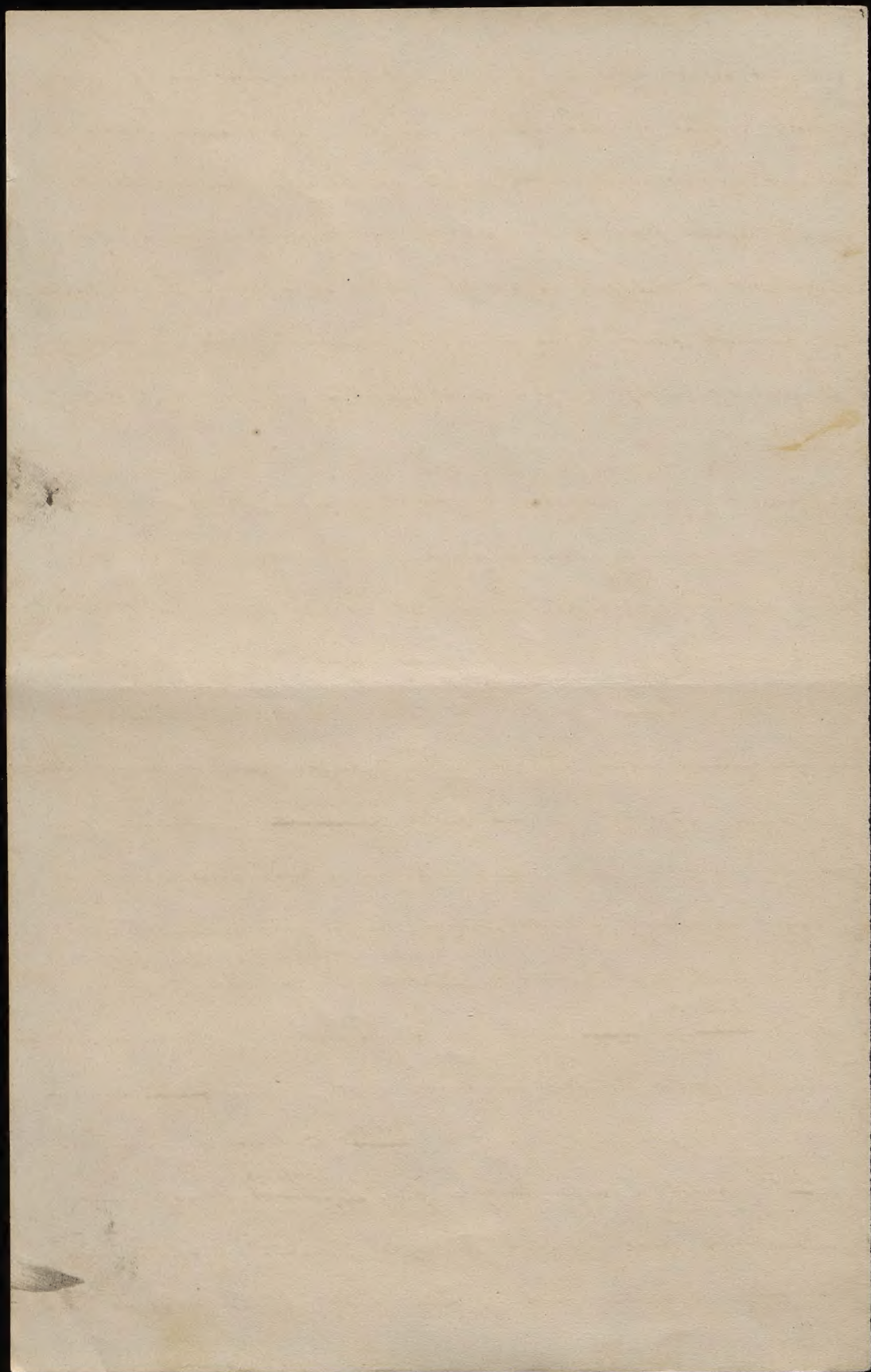
Żyła miśoty zbyt krótko miśoty dla tego, co ja Kochali, dla miśa i naj-
bliżej siostry, miśoty dla tych, co naliż do grona jej bliższych za przyjaciół
i znajomych, tyle niezgromyżnych i sympatycznych garbował o niej wspomnień, ale i
dla literatury. P. Stefania Chładowska, urodzona 18 kwietnia 1840 roku,
umiała 7 marca 1884, a wiek w 44 roku życia. Wiek zapewne dojrzalszy dla
miśoty, dojrzalszy miśoty dla kobiet, — dla takiego jednak siostry umyślnie, o jakim
miałaby dla siebie gwaranta, jak go przyjmowała: głęboko, na duszy miśoty, tem mi-
śoty, że ^{Pani Stefania} ~~Chładowska~~ pierwsze lata małżeństwa z powodu zagrożonego już
stosunku zdrowia musiała wśród warunków, które nie sprzyjały rozwijaniu jej
talentu. ~~Wspieraniu~~ ^{Wspieraniu} ~~Prze~~ ^{Prze} ~~można~~ ^{można}, że jej gazeta i piśmi. i drukarski i po 10 lat
po upływie jej miśoty, a garść, która jejowi jej zdrowie nie było już ~~artakomem~~.

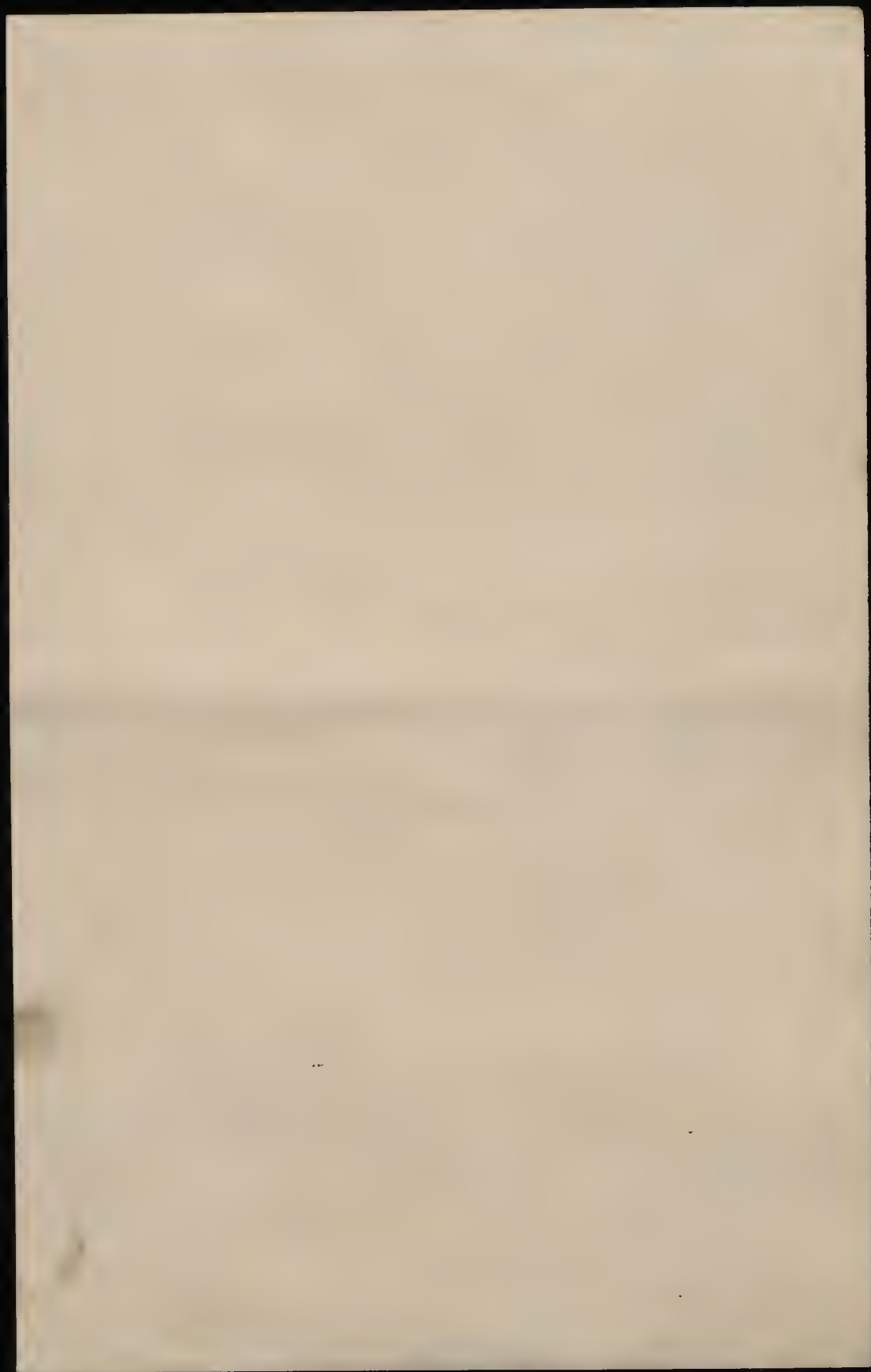
"Samotność dla starych Soluchij był - czytamy w wspomnianych zapiskach - byłem moją ciężką smutnością, gdyż nie to, że jak widzę ze smutkiem po sobie, kwiaty w tym wieku są najdroższe... Lekturą jest samą siebie, co mnie rani, czyta ta książka, który jest trochę barwny? Ciężko raz znalazłem w nim ludzi już nie z zawiązanymi oczami, już nie gorąca w słońcu babki, jak że generałowie, ale z samotną przyszłością. Dziś moje jest wielkie - naj-
większe nad moją namiętnością..."

Es bildet ein Talent sich in der Stille, doch ein Character in der Welt
prinzipal Goethe; tym rozumie myślenie charakteru ale i talent rozumieć życie,
Pawł Stefanin),
światła i ciemności. ~~Pracownia~~, która z 10 roku życia musiała się walczyć
z sobą, je jest z tym ciekawym rozumowaniem i najczystsze zjawienie odrzucił go, który



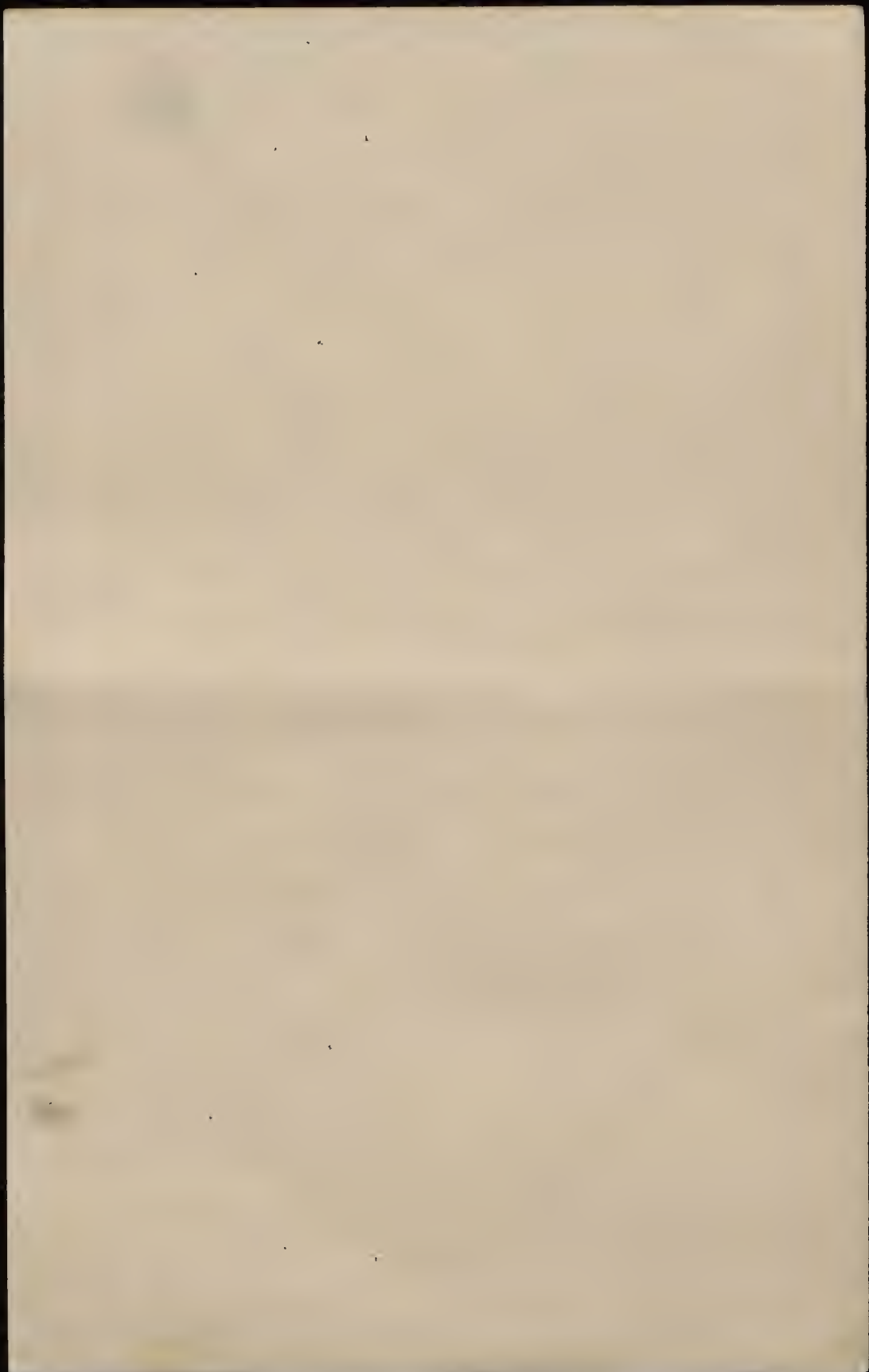


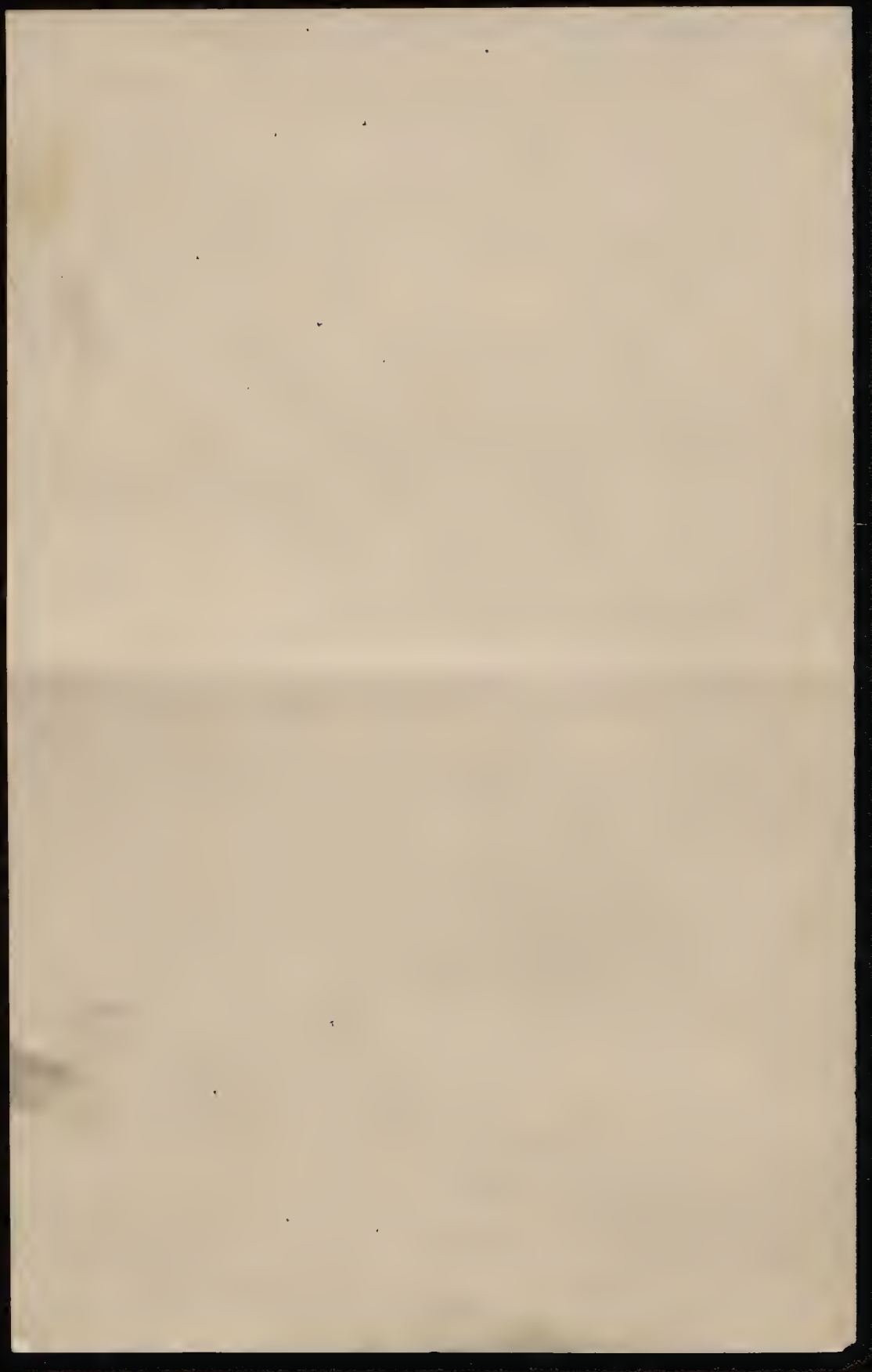


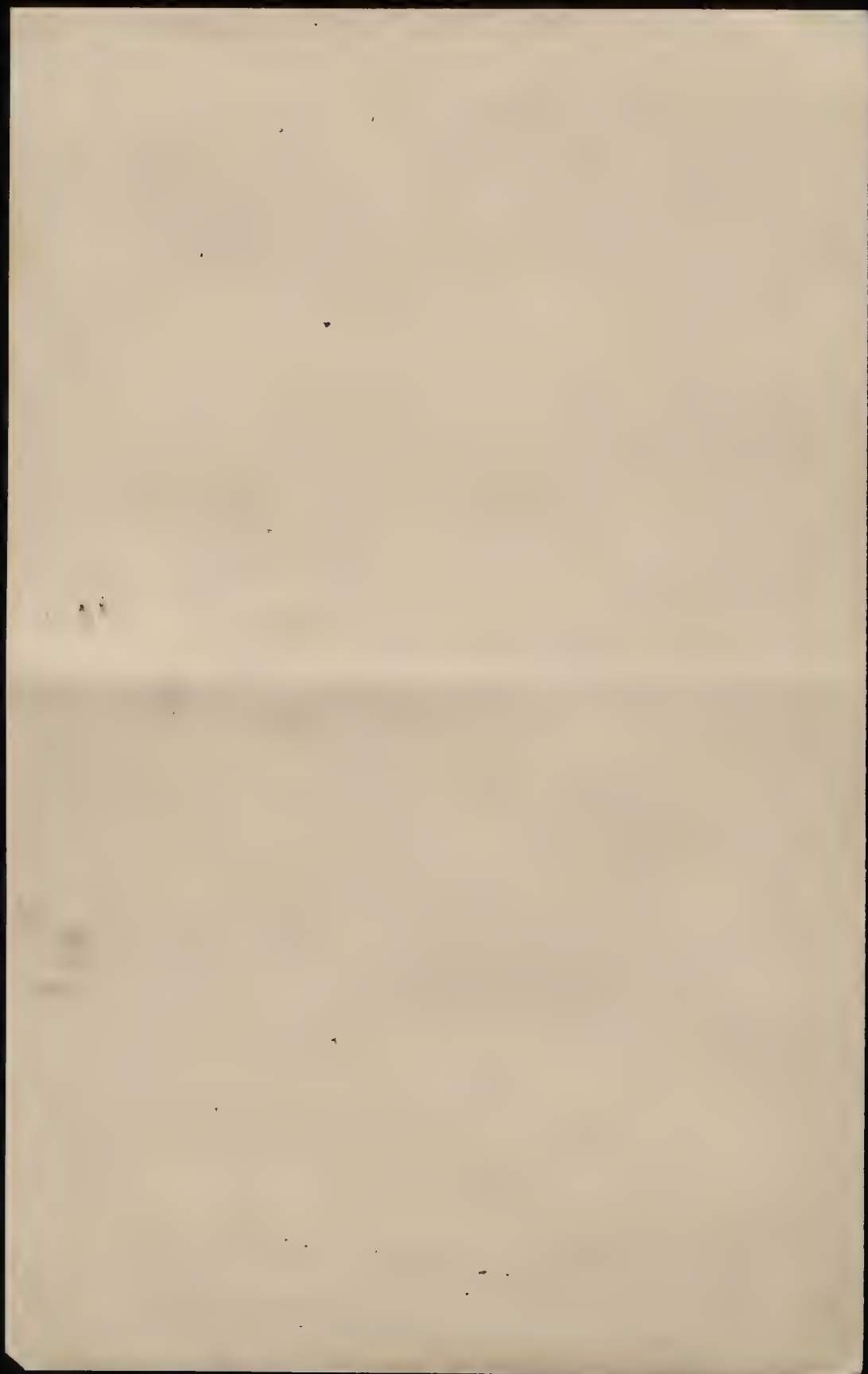


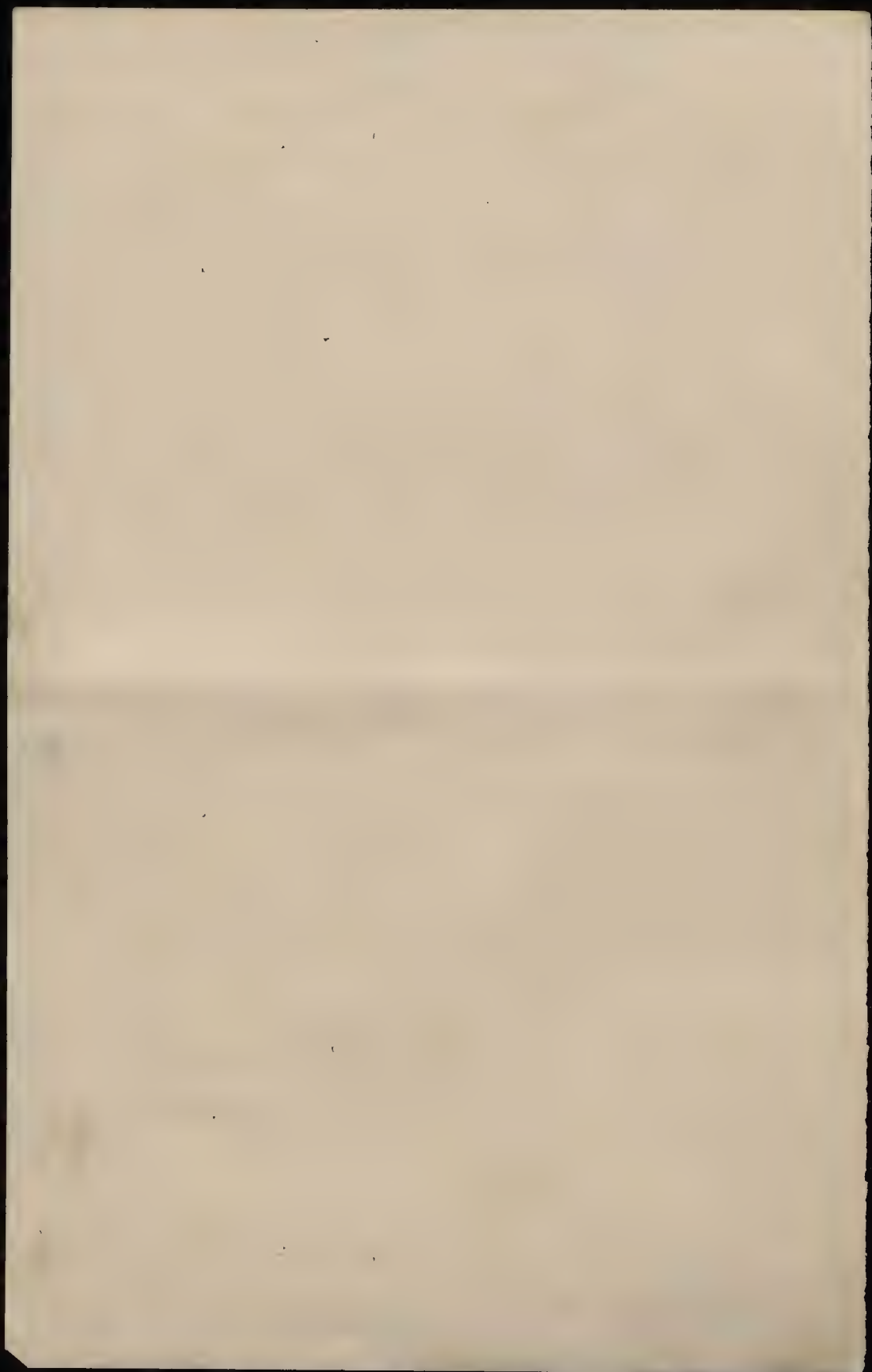


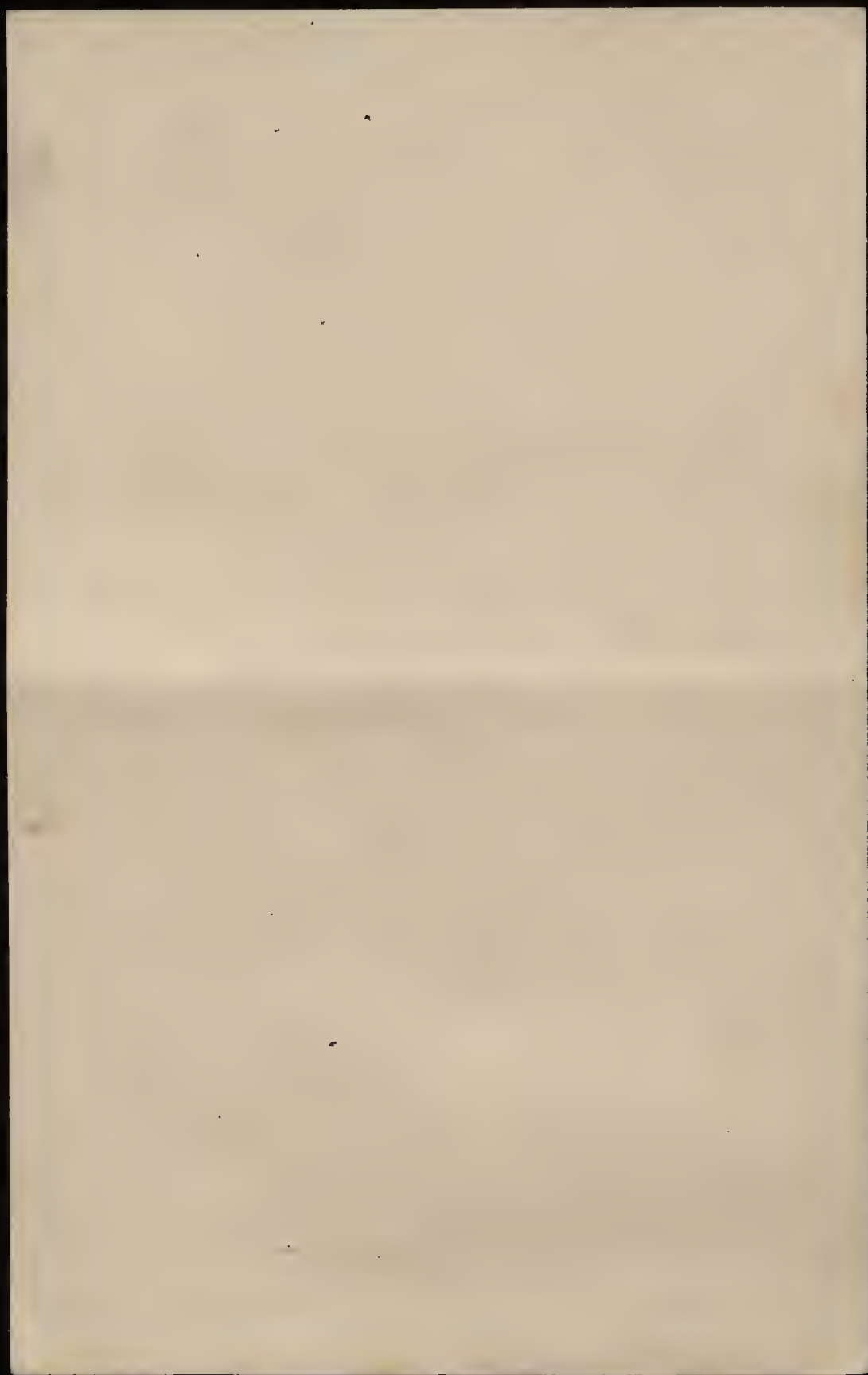
[illegible]



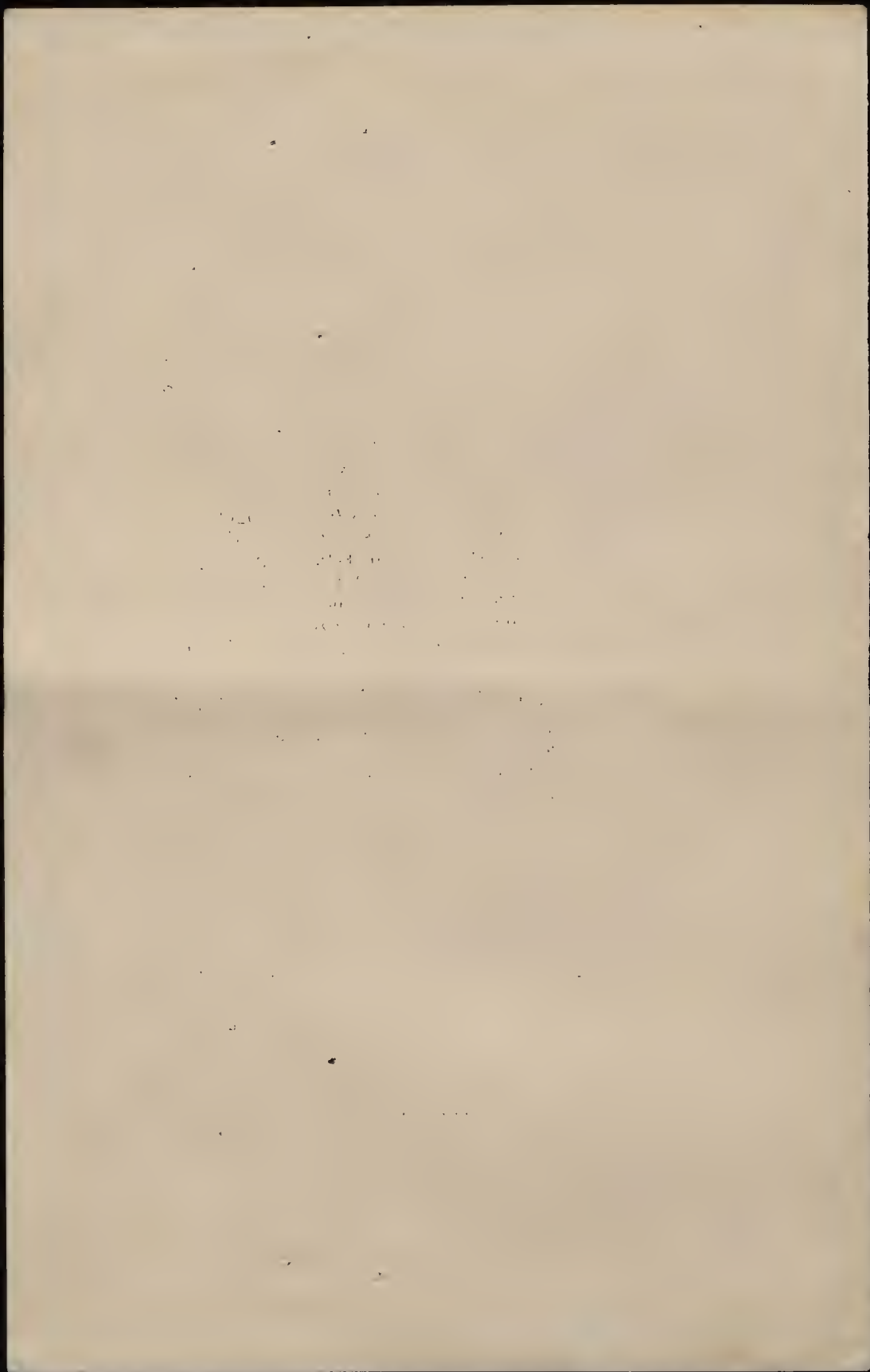






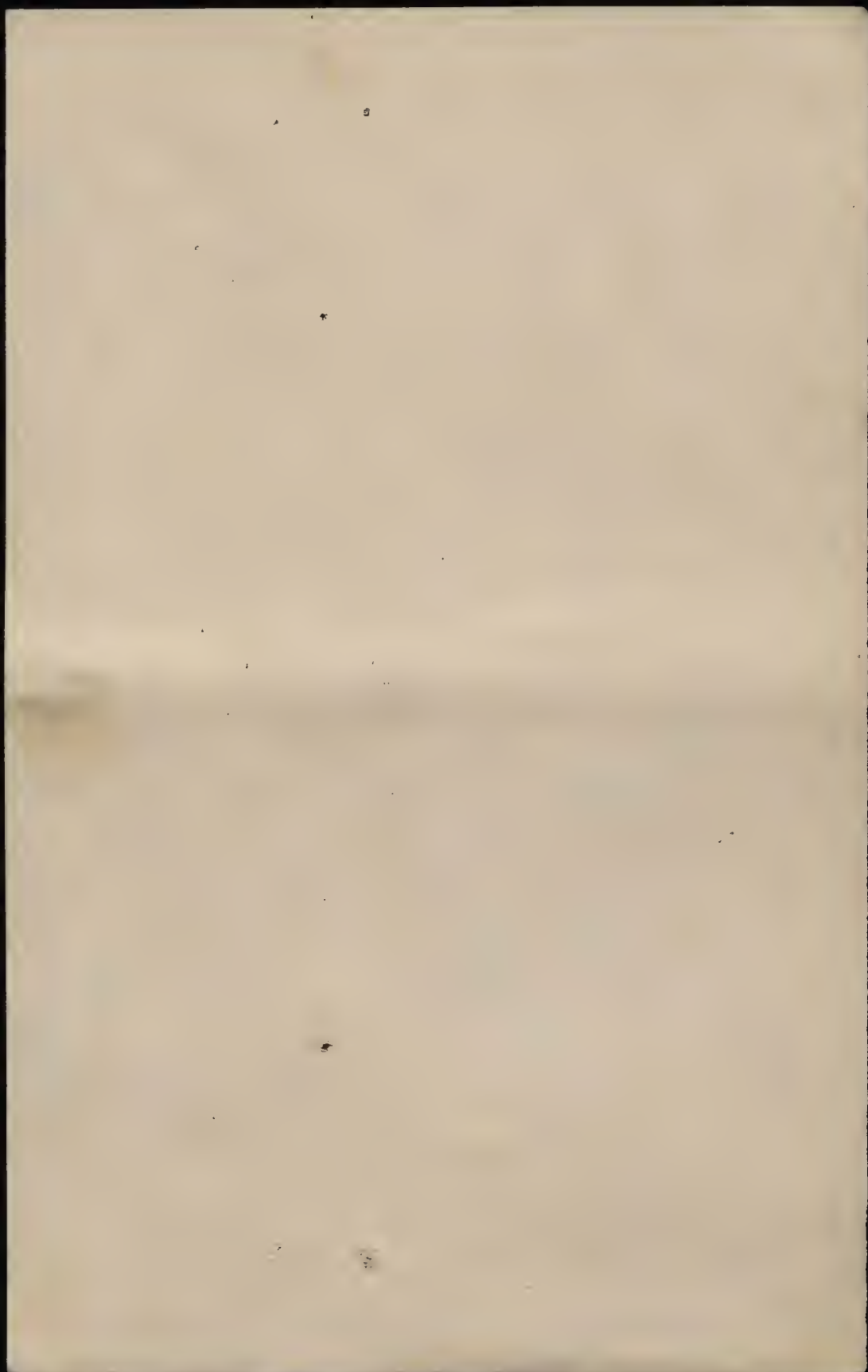


[illegible]



jętę umiemy. Przeglądając wiadomości: daję nam blasku, głębokości i gruntowność daję nam światło."

To światło było dla niej już nie literackim, ale artystycznym ideałem. Do tegoś czasu, że w tej chwili, dręży nad sobą, a tym nieustannym kształtaniem swego umysłu, talentu. L'art pour l'art, aspiracje czysto estetyczne nie grały tak poważnej roli, jak moment artystyczny, a momentem tym było ^{pragnienie} ~~ale~~ użytkownika. Była już tym względem prawie antygartką. Chciała być koneserką czystego, użytkowego, a potem, ~~artystycznego~~, przynajmniej gwarancją tego słowa. Ta ^{dyktująca} ~~artystyczna~~ autorka, ta świątynia kobiecości, pełna elegancji i rytmiczności, która miała wszystko, aby być mistrzynią fejtoneu: dawała, mistrzostwo, błyskotliwość, subtelny gust i sprężystość, gęstość — myślała o tym, aby rzucić z łoni kromkę wachlarz a poprzeczni białej fortuny i gęstości, miała jeden ideał: nieznać wi o użytkowego, ale nieprawy, użytkowego, ale jawnie na przystęp, dla młodości w ogóle. Bardzo rzadko rozmawiała o wielkich ganiarach literackich, z gęstymi gęstymi nigdy — jakby przypaść domowi maledictum do rękotki i mieć to sobie umiarkowanie. Zmagała się z myślą na, podania przesłania historii i historii literatury dla dzwonić, dlatego musiała się z tym polem, rozbiła go nawet w rozmowach z Lujskim, z którym spędziła kilka tygodni w Meranie i dla którego przysłała przysłała prawnego, ale w historii artysty do tego zamierza. Była umiarkowaną ^{niesamowicie} ~~artystyczną~~ (użytkowną), ale dzwoniła, czuła, że w historii użytkownika ~~gęstości~~ jest gęstość. Ona myślała się z gęstością ponad czysto-kobiecą mądrością, zapetywata się na historię tak jak Goethe, który pisał: Der einzige Nutzen der Geschichte ist die Registrierung. ^{mitgeteilt} ~~Stenograf~~ i ~~Kobit~~ (o du historii. W ^{ale i ~~in~~ i ~~na~~ ~~redukcji~~} ~~panistwach~~ jej gęstość słowa zapisane gęstością, gdy stenograf artysty do zamierza: "Pod względem



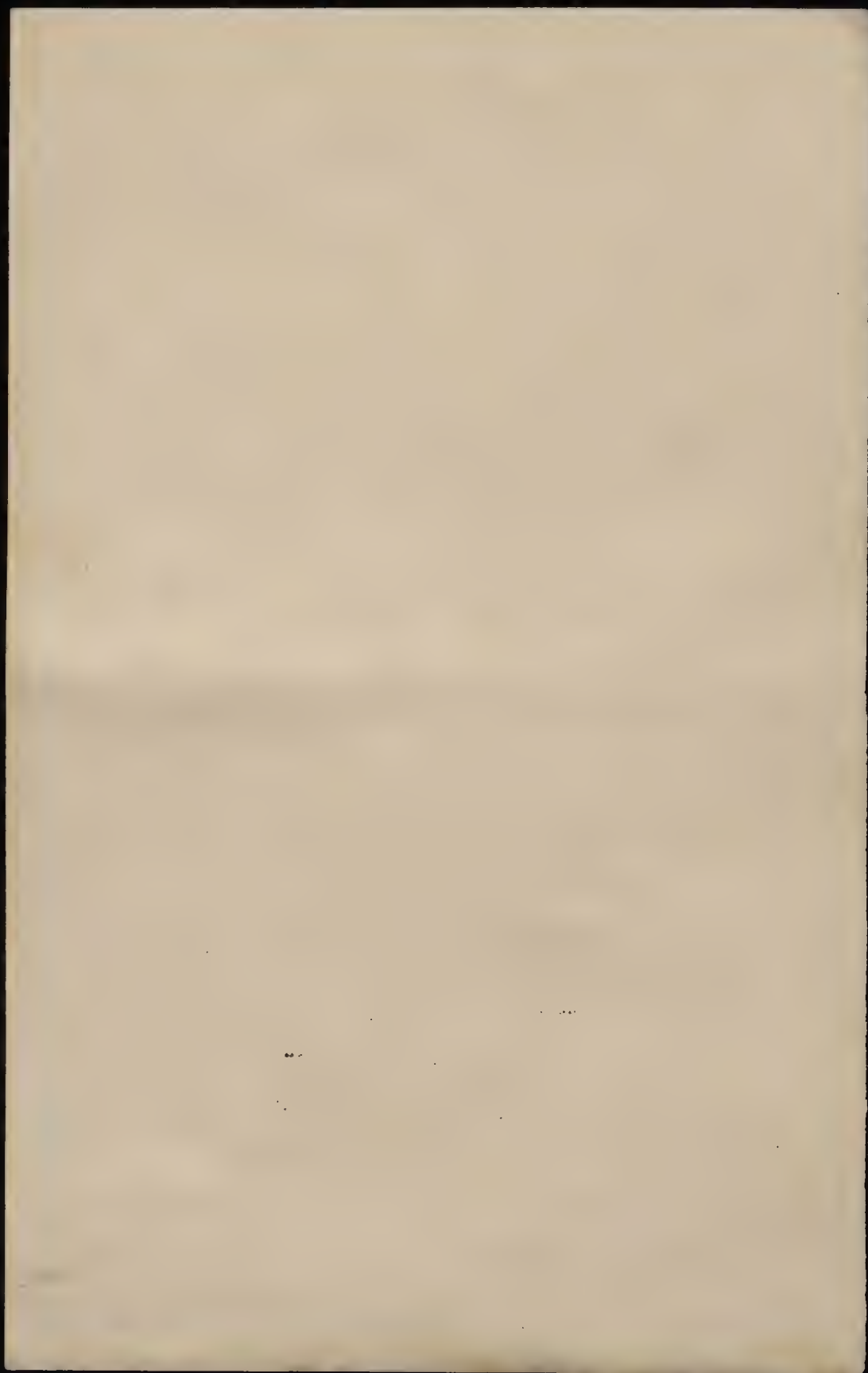




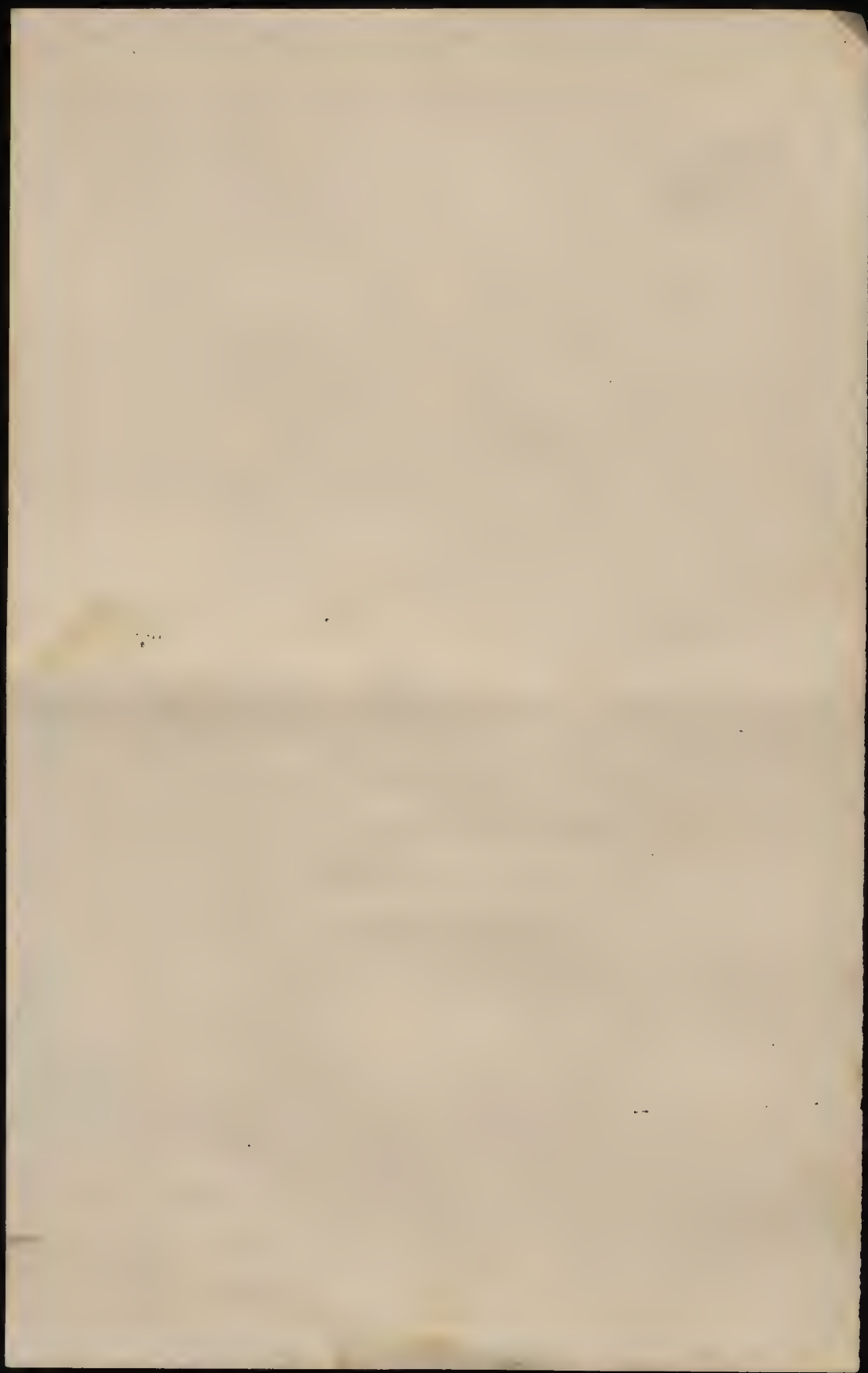
„jako indywidualność“ : „niezależnym“ : „zastępczym“ : „moralnie“. Później granica się jeszcze
 czasem by i niegdzie z sobą, a niekiedy co do systemu życia i cyklu życia,
 a niekiedy, który nie może ustąpić kłótni bezgranicznej - pp. Chłodzić nie
 może (mając jeszcze) „Chłodzić“ - sama dusza, ona nie dyssonansach i rozprzeczonych troskach,
 tak - teraz wszystko to ustąpiło, przynajmniej i determinacji całej. Później
 w 1880 czytamy jeszcze w jej pamiętniku: „Lorsque on dit, le bonheur
ne se rappellerà toujours la Venus de Milo, beauté parfaite, à laquelle
il manque un bras. On se surprend en admirant toute cette perfection
à revoir à ce bras, qui manque... elle est aussi manchotte... - et puis,
voilà qui rappelle à l'âme un jour de 1880 moi-même : „Le depuis le temps
que le sentiment d'une vie plus sérieuse, plus utile m'a reprise, et m'a
peu à peu envahie comme le soleil levant, que je suis plus heureuse...“

Żyła w Wiedniu było bardzo przyjemnie, dopóki nie było zimy. Żyła a dy-
 stancjonalna kobieta polska, była odwiecznym kłótni i przyjemnym gościem, nadzieja
 została do niej wiodła po kilku latach, nie dając nigdy przyjemności ekspedycji;
 saloni na Schindgasse a później na Waggasse zupełnie się zmieniła.
 młodziemi polkami, polskimi białymi, białymi i Wiedniu; kobieta
 lubieżna i intymna teraźniejszość mogła być w swoim życiu, a bardziej jeszcze
 artystka i autorka. Pierwszą jej pracą, pierwszymi tekstami, wielkimi muzycznymi, bibliotecznymi i
 innymi, była systematycznie pisać, później dostawała najpiękniejszych młodych europejskich
 młodych literatów i artystów - niegdzie to sławo się na ^(przez nią, przez tę atmosferę dla) obfitość alment tej brzo-
 zorganizowanej natury kobiecej, lubieżnej i wrażliwej i nieprzystojnej.

Żyła w tej samej atmosferze ^(wtedy) / która, ta która ^(była) granicami artysty i intym-
 now tak wiele posiadała, nie miała w sobie nie było, co nawet nie tłumaczyło



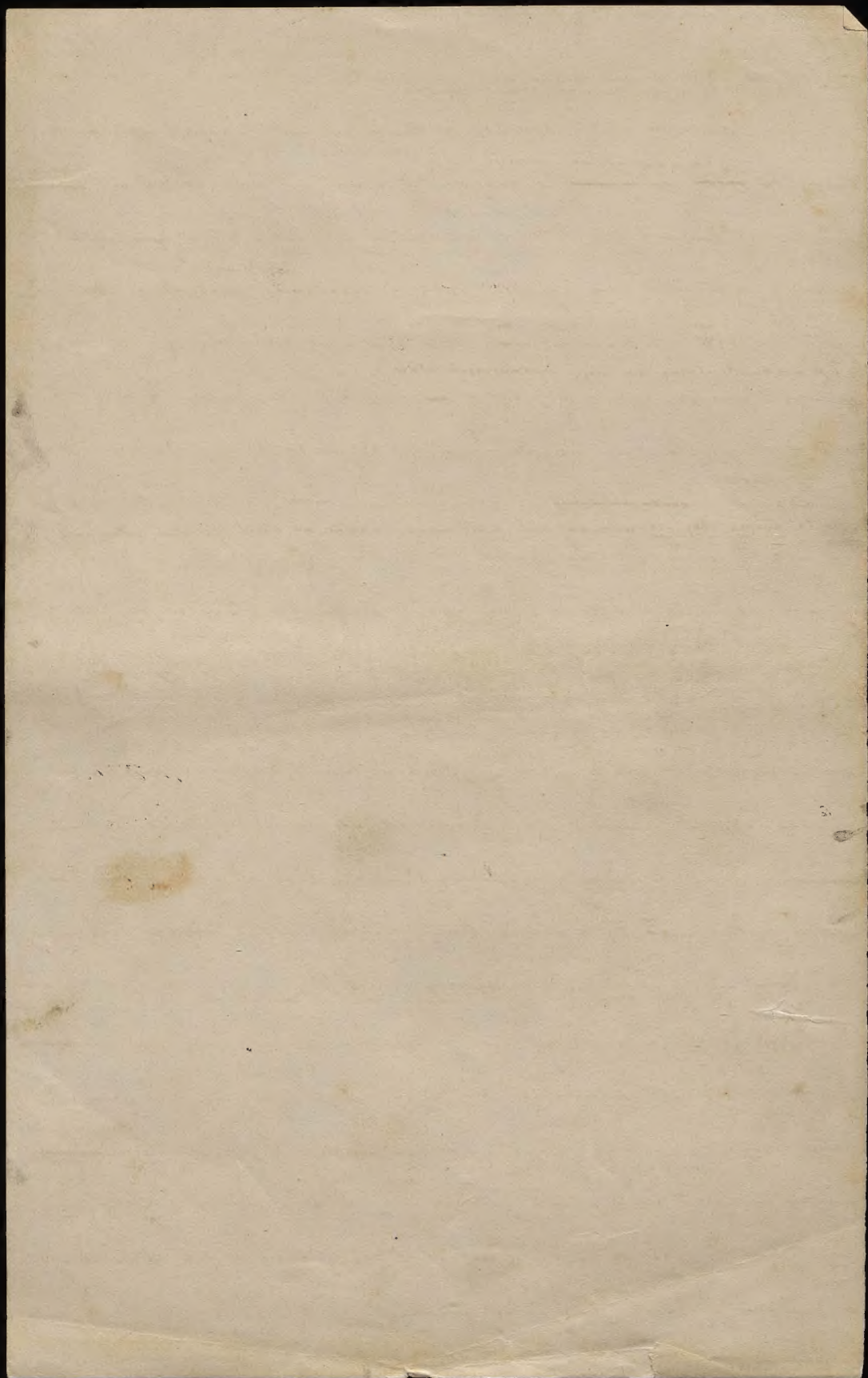
[illegible]



[illegible]

¶ Nie podwiniętych tego) żyły do myślności kubit przegrych miedzi było
zestawiać na brzońskich maxym, z. strasnie na plamie duszy.

1915



¹⁰ Wzrostem na dwa kręgi po raz ostatni. Miłośnicy wyspy błękitnej, jak gdyby
 Książki podane jej & wazonu, padły na wieko trumny, które tak miłowanemu
 miło iś zamknąć nad jej nawa. Była tak osłabiona, że musiano ją nie riskal
 zanosić & wazonu. Smutkliwe gniewna, bardzo ciężka, zgniewała z nami po prostu
 wrodości, prawie nieszczęście. I dopiero pogoda i rozprawy znowu uciepnie i ten pogody
 ten dalekiej podróży — była to miła cięta dusza, albo wielka łaska. „Il faut pas
 cointer avec son bonheur — c'est un péché — pour ne pas le détruire,
 et avec son malheur, pour l'admirer. I dowiedzia, że to umiała. Znalazła ostrość
 i uciepnie, a jednakże iś łaci, między alby kłute, nawet by się zdarzy.

— Ach panie, jaka to nudna dusza, chorować! — to była jedyna choroba, jaką
 otrzymała z ust jej po raz ostatnim znowu kłopotliwym, duszą jej i drogą by przenieść.

W następstwie dwa miesiące później otrzymaliśmy wiadomość o jej zgonie. Zmarła w
 Montone, dnia 7 marca 1844 roku, a w momencie męża i siostry swojej, pani
 Elżbiety Wrotnowskiej, pierwszy ich sakrament. Smutni lekarze jej była, tylko,
 ale na nią by trwały i niegdyś ~~była~~ agonię, jak gromy znowu. Na cie,
 która miła; doświadczenia mogła się znowu iś znowu, co ją otępiło, i kłute
 lektury, nad którą została uciepnie. Stępnienie jej prawie uciep. Dany jej był zgon
 tak cięły i pogody, że przypomniał oś ^{granicę, przez którą, musi} gentilezza del mori (Leopolda. Białe
 jej zgonu i panem znowu kłopotliwym uciepnie świata, na uciepnie, które ma,
 tonięcego ciępnę, na uciepnie kłute, jakoby iś ~~nie~~ miłośniczości nawa.

W grudniu 1844.

Władysław Łoziński

BJ

